



**Opinia Krajowej Izby Gospodarczej
do projektu ustawy budżetowej na rok 2027 przyjętego przez Radę Ministrów**

Krajowa Izba Gospodarcza krytycznie ocenia Projekt ustawy budżetowej na rok 2027 przyjęty przez Radę Ministrów.

Projekt zakłada utrzymanie głębokiej nierównowagi między dochodami i wydatkami budżetu państwa, co skutkuje utrzymaniem nadzwyczaj wysokiego deficytu budżetu liczonego tak kwotowo, jak i w odniesieniu do wielkości produktu krajowego brutto. To w bezpośredni sposób przyczynia się do wzrostu zadłużenia państwa tak w ujęciu nominalnym, jak i w odniesieniu do wielkości produktu krajowego brutto. W roku 2027 zaistnieje bardzo poważne ryzyko przekroczenia progów ostrożnościowych relacji długu do PKB. Takie przekroczenie może oznaczać konieczność wprowadzenia szybkich i głębokich restrykcji w procesie kształtowania następnych budżetów. Co warto podkreślić, restrykcji oznaczających głębokie perturbacje dla pokaźnych obszarów gospodarki, w tym również dla zasobów, jakie państwo będzie mogło przeznaczać na wypełnianie swoich zadań.

Choć nie ulega wątpliwości, że uwarunkowania gospodarcze i geopolityczne dla tworzonego budżetu są wyjątkowo wymagające, a poziom wydatków, z jakimi musi zmierzyć się państwo jest wynikiem programowania z wielu ostatnich lat, to jednocześnie trudno mówić, iż są one zaskakujące czy jednorazowo i przejściowo wpływające na wyniki. Po projekcie ustawy budżetowej można by więc oczekiwać znacznie bardziej efektywnego zmierzenia się z potrzebą wyznaczenia kierunku na zmniejszenie drastycznej dysproporcji między dochodami i wydatkami budżetu.

Takie efektywne podejście, odnajdujące ostateczną puentę w ustawie budżetowej, powinno być poprzedzone wcześniejszymi szerokimi działaniami mającymi na celu wypracowanie konsensusu tak na płaszczyźnie politycznej, jak i gospodarczej. Ów konsensus powinien dotyczyć tak zwiększania strony dochodowej, jak i ograniczania wydatków. Wypracowany przed kumulacją prac nad ustawą budżetową po pierwsze ograniczyłby ryzyka jej wykonania (patrz wskazywane obecnie ryzyka nie wejścia w życie części ustaw), ale przede wszystkim dałby więcej czasu tak podatnikom, jak i beneficjentom budżetu na dopasowanie się. Zwłaszcza, że ten konsensus powinien być nie tylko pojedynczą korektą na potrzeby

Krajowa Izba Gospodarcza

ul. Trębacka 4, 00-074 Warszawa, tel.: +48 (22) 630 96 00, e-mail: kig@kig.pl, www.kig.pl

opracowywanego aktualnie budżetu, ale pokazaniem niezbędnej ścieżki obowiązującej również w budżetach następnych.

Krytycznej ocenie poddajemy też aktualną filozofię poszukiwania dodatkowych dochodów i oszczędności. To są zazwyczaj działania dotyczące niewielkiego obszaru gospodarki i ograniczonych grup podatników czy beneficjentów budżetu, ale o znaczącej dla nich skali. W konsekwencji zmiana okazuje się głęboka dla warunków ekonomicznych, w jakich przychodzi im funkcjonować. To również rodzi ryzyko silnych dopasowań strukturalnych, których ostatecznych skutków nie jesteśmy dziś w stanie przewidzieć. To duży minus dla planowania gospodarczego – zwłaszcza tego średnio i długookresowego. Przykładem takiego punkowego, a głębokiego ingerowania w otoczenie gospodarki są choćby krytykowane przez KIG rozwiązania z niedawnego Projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2027 wiele uwagi poświęca się wskazaniu, że nasza ścieżka ograniczania wydatków jest zgodna z ustaleniami związanymi z nałożeniem na Polskę w lipcu 2024 procedury nadmiernego deficytu i krokami, do jakich zobowiązaliśmy się w celu wyjścia z niej (w szczególności określenie na ile mogą wzrastać nasze wydatki - w tym z uwzględnieniem konieczności wzmocnienia obszaru związanego z obronnością). W opinii KIG ta ścieżka nie powinna być jednak traktowana jako ścieżka do faktycznej realizacji. Nasze wydatki powinny rosnać wolniej. Bez redukcji wyraźnie poniżej ustalonej z UE ścieżki nie mamy na przestrzeni najbliższych lat szansy, by uporządkować nierównowagę w finansach publicznych, spowolnić narastanie długu nominalnie, ograniczyć przyrost wskaźnika dług do PKB.

W dobie bardzo trudnych dla projektowania budżetu uwarunkowań, rosnących wymagań co do zakresu usług publicznych i oczekiwań na wzrost ich jakości - ważnym uzupełnieniem prac nad budżetem powinna być poszerzona dyskusja o działaniach, jakie podejmuje administracja by podnosić efektywność pracy w poszczególnych obszarach. W tym kontekście zwłaszcza powinno się przedstawić: koncepcje lepszego (być może bardziej elastycznego) gospodarowania funduszem płac, propozycje nakładów, które mogłyby istotnie przyczynić się do wzrostu wydajności zatrudnionych pracowników, zmian w

procedurach i regulaminach służących obniżaniu kosztów poświęcanych na wykonywanie zadań, propozycje nakładów, które w perspektywie średnio i długoterminowej mogły by obniżyć koszty funkcjonowania poszczególnych jednostek, a także pomysły na lepsze wykorzystanie posiadanych w dyspozycji nieruchomości.